



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

poświęcony sprawom  
 miejscowym oraz

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Cena 3 kop.

## Czas wielki odnowić przedpłatę na rok 1909.

**SKŁAD APTECZNY**  
**Laurycego Neufelda**  
w I-ej Alei № 10.

Egzystujący  
 od  
 1882  
 roku. **Wysprzedaje** po cenie **zniżonej**  
 **Wyroby perfumeryjne**  
 krajowe i zagraniczne. — Wybór znaczny.

### W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Oddział I. **Wąż indyjski, potykający duże żywe zające** (z natury); **Wyrzuty sumienia** (dramat); **Złe stolki ze stróżem** (bardzo komiczne). Oddział II. **Czarna ręka; Bal maskowy** (w kolorach kom.). Oddział III. **Przemysł leśny w Danii** (z natury); **Tragedja w górach Szkojji; Modna choroba** (bar. komiczne).

tydzień zmiana programu. — Szczegóły w programach. — Ceny miejsc: 1. miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop., Krzesło w loży po 50 kop., Gajdaka 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze płacą połowę. Dyrektor B. Zarzecki.

**PAX** TEATR KINEMATOGRAF  
Aleja II № 43.  
**Wielkie świąteczne PRZEDSTAWIENIA.**  
Szczegóły w afiszach.

Zatwierdzona przez Urząd Lekarski.  
**Lecznica chorób zębów i jamy ustnej**  
**Marjana PUCHALSKIEGO**  
II-ga Aleja № 26, róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza).  
Operacje dentystyczne, leczenie, plombowanie i zęby sztuczne.  
Podług taksy.  
Porada 30 kop., wyjęcie zęba 50 kop.

**Wielki KONCERT**  
**Damskiej Orkiestry**  
w Restauracji pod Teatrem  
codziennie od godz. 7 wiecz. do godz. 11-ej w nocy.  
Z szacunkiem **J. Langier.**

**Autor „Kirgiza“.**  
W dniu 1 stycznia r. b. uptonęło sto lat do chwili przyjścia na świat poety polskiego Gustawa Zielińskiego.  
Nie należy on do gwiazd pierwszorzędných naszej literaturze, imię jego jednakże jest dane i bistorja literatury polskiej niewątpliwie notuje je na wieczną pamięć. Twórczość poetyka Zielińskiego jest dosyć skromna pod względem ilości, jednakże co do treści w utworach jego odnaleźć można iskry prawdziwego talentu i taki „Kirgiz“, niewielka powieść poetycka, niezmiernie barwnie napisana, długo będzie uważany będzie za perłę poezji polskiej.  
Przeżyłszy talentu poetyckiego Zielińskiego radzał już w uniwersytecie, a kilka wierszy olicznościowych, napisanych przezeń w tym czasie, budziły zachwyty w kolegach poety i w pismach rozchodziły się wśród jego wibicielei.  
Drugim okresem w życiu twórczym Zielińskiego jest czas pobytu na wygnaniu. Tenota do kraja następuje go na nutę rzewną, melancholijną. I wtedy pisze poeta sporo drobnych utworów bez większej wartości poetyckiej, dalej większy poemat „Samobójca“, w którym już forma jest o wiele poprawniejsza, język barwniejszy, niż w poprzednich. Znacząca przeto wyraźny wpływ powieści poetyckich szary angielskich Bajrona i Waltera Skotta.  
Dopiero zetknięcie się z naturą podczas pobytu w stepach kirgizskich natchnęło poetę do napisania utworów, mających rzeczywistą i

**Lekarz dentysta Grejniec**  
przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 7 po południu.  
I Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

**Nowootworzony Zakład FOTOGRAFICZNY**  
**WAŁAWA WESOŁOWSKIEGO**  
w Częstochowie,  
Aleja II-ga № 26, róg Teatralnej.  
Zakład wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres fotografii, w nowym kierunku podług nowoczesnych wymagań, po cenach 1551 przystępnych. 10-4

**Antymilitaryzm we Francji.**  
W przeciągu ostatnich dwóch lat wyszły na jaw liczne fakty, świadczące o rozstroju siły militarnej Francji. We flocie największe pancerniki nowowybudowane ulegały wypadkom, wywołanym przez złą konstrukcję lub przez nieudolną organizację zbrojowni. W ar-

mji lądowej niesubordynacja przekroczyła granice zwykłej niekarnośći i doszła do rękodusz zbrojnego. Obecnie zaś w radzie miejskiej Paryża radca Achille złożył sprawozdanie o wydatkach na policję w poszukiwaniu dezertersów i opornych p pisiowych, sprawozdanie, którego dane statystyczne wywołują w prasie francuskiej bolesne komentarze.  
W 1888 r. władze miały do czynienia z 2654 wypadkami wszelkiego rodzaju dezercji i nieoporu. W 10 lat później cyfra ta doszła do 7492. W 8 lat później liczba dezertersów i uchylających się od służby wojskowej popisowych wynosiła 9400. Ale już w następnym roku, t.j. od lipca 1907 do lipca 1908 r. skonstatowano 16582 wypadków dezercji i uchylania się od służby wojskowej.  
Poszukiwania dezertersów i popisowych opornych połączone są ze znacznymi kosztami. Każdy niemal okręg wojskowy przekazywał władzom stopy aktów, powiększających się z rokiem każdym. Pomimo wyroku trybunału kasacyjnego, przyjmującego ogólne prawne przepisy o przedawnieniu i dla dezercji, liczba śledztw wzrasta. Według p. Achille'a liczba ukrywających się dezertersów i popisowych opornych dojdzie za kilka lat do 100 000.  
Ankieta przeprowadzona wykazała, że przy bitrach asenterunkowych, przy urzędach gminnych i na dworcach kolei żelaznej uwijają się agitatory anarchystyczni. Moment psychologiczny, wybrany przez tych ostatnich, jest

trwała wartość literacką. Powstałe w tym czasie „Stepy“, a potem „Kirgiz“ dały Zielińskiemu kwiat sławy poetyckiej.  
Bo piękny naprawdę jest „Kirgiz“ Zielińskiego. Bohater poematu jest dzikim, plomienistym synem stepu. Poeta wczuł się w tę postać i w pięknym wierszu przed oczy czytelnika postawił:  
„Bom na stepach się rodzili;  
Wiatr pustyni mniej chłodził,  
Gdy na koniu biegnę stada dozierając...  
Niebu, co się w strąg zgina,  
Step—kon—wszędzie gościła.  
Ach tam tylko żyć i umierać.  
Tak mówi przez usta poety młody Kirgiz.  
Jak przez napisanie „Marji“ Antoni Malczewski zyskał sobie poczesne miejsce w literaturze polskiej, tak Gustaw Zieliński przedanie nam swego „Kirgiza“. Pomimo blisko siedemdziesięciu lat od czasu ukazania się tego utworu—nie stracił on nic na barwności i piękności obrazów, aże w nim szeroki rozmach i siłę wjejącą z opisów przyrody.  
Po powrocie z wygnania pisał Zieliński niewiele. Prace swoje umieszczał w „Bibliotece Warszawskiej“ i prócz tego wydał osobno w parustach egzemplarzy dzieło trytomowe p. t. „Wiadomość historyczna o rodzle Swinków, oraz rodzajów pochodzącej od nich rodziny Zielińskich herbu Swinka.  
Takim jest dorobek literacki Zielińskiego. W piśmiennictwie polskiem poeta ten pozostanie zawsze jako autor „Kirgiza“.

Gustaw Zieliński urodził się na Kujawach w dawniejszym powiecie Inowrocławskim w dniu 1 stycznia 1809 roku. Pierwsze nauki pobierał w Toruniu, potem przeniósł się do Warszawy, gdzie z początku kształcił się w szkole wojewódzkiej pijarów, a następnie w uniwersytecie warszawskim na wydziale prawno-administracyjnym. Po skończeniu studiów naukowych Gustaw Zieliński służył wojskowo i odbył kampanję w roku 1830—1831.  
Po upadku powstania listopadowego Zieliński osiadł na majątku Elwarczku Kier., należącym do jego stryja, i tam przez dwa lata gospodarował. W roku 1835 poszedł na zesłanie do głębokiej Syberji, skąd wrócił po 9 latach tułaczki w roku 1842. W rok potem wziął w dzierżawę od swego stryja ogromne dobra Skepe w gub. Plockiej, pow. Lipnowskim, które po śmierci stryja w r. 1847 drogą spadku odziedziczył. Jako obywatel cieszył się dużym uznaniem i szacunkiem w okolicy i był powoływany na rozmaite urzędy honorowe i obywatelskie, był więc radcą dyrekcji głównej Tow. Kredytowego Ziemińskiego, członkiem rady przemysłowej, sędzią powiatu lipnowskiego i t. p. Umarł d. 23 listopada 1881 r. w Skępem, gdzie też pochowany został.  
W dziesięć lat po śmierci synowie zmarłego uczuli jego pamięć skromnym pomnikiem, wmurowanym w kościele skępskim. Wiersz wyrzuty na pomniku: „Nie sginie praca dla dobra ludzkości, gdy płynie z źródeł najczystszej miłości“—świadczy o uczuciach obywatelskich Gustawa Zielińskiego. St. G.

Wykonywał: pomniki figury, ołtarze, szafy, roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwyciszej do najwzrostających, w tym celu wypożycza i wypożycza wszelkie materiały kamienne i drewno. Dekoracje domów od rzeźbiarstwa i wszelkie roboty sztukarskie. Zakład posiada także wykonał roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwyciszej do najwzrostających, w tym celu wypożycza i wypożycza wszelkie materiały kamienne i drewno. Dekoracje domów od rzeźbiarstwa i wszelkie roboty sztukarskie. Zakład posiada także

**Zakład Artystyczny Rzeźbiarstwo-Kamienniarstwo**  
**Kruszyński i Proszowski w Częstochowie.**

**RYDZEWSKI i S-ka**  
Firma Techniczna w Częstochowie, Teatralna 13.

Niema zimnych i wilgotnych mieszkań jeśli obsadzić w piecach  
**Ogrzewacze „WULKAN“**  
oszczędzą 50% opatu, stałe na składzi

bardzo dobry, bo właśnie w chwili poboru młodzieży rekruci najśliniej odczuwają ciężar obowiązku służby wojskowej.

Srodki zaradcze, proponowane przez sprawozdawcę paryskiej rady miejskiej, są moralnej i politycznej natury. Do moralnych środków p. Achille zalicza wpływ szkoły, w której należy kłaść nacisk na pouczenie o obowiązkach obywateli. Srodki politycznej natury mają polegać na stworzeniu lepszej straży do wyszukiwania desertorów i popisowych opornych. Wynika bowiem z aktów, że do dziś dnia poszukiwania te były słabo prowadzone przez zarządnicę, trochę ociężała i przeładowana innymi obowiązkami.

**Katastrofa żywiolowa.**

Pisma włoskie donoszą o wznuszającej historji. Oto pewna kobieta, nazwiskiem Murari przeleżała pod gruzami wraz z trupem swego małżonka około 60 godzin. Ratunek zawdzięcza wiernemu psu, który tak długo skomlał w tem miejscu, gdzie leżała jego pani, aż zwrócił uwagę i majtków, którzy wyciągnęli Murari z pod gruzów. Nieszczęśliwa ma obie nogi złamane.

Z pod gruzów wydobyto także arcybiskupa messyjskiego, który tak opowiada o swoich strasznych przejściach:

— Podczas katastrofy znajdowałem się w mojej kaplicy. Kiedy chciałem ją opuścić, przekonałem się, że wszystkie wyjścia były zatarasowane. Ukłakiłem przed obrazem Zbawiciela i w tej pozycji czekałem na śmierć. Minęła noc, a ja modliłem się ciągle, aż wreszcie nadeszła pomoc.

Arcybiskupa znaleziono pod gruzami w stroju kościelnym. Kiedy ratującym go, oświadczył, że jest arcybiskupem messyjskim, nie uwierzyli mu, przypuszczając, że jest to jakiś obłąkany szynaj.

Ojciec św. ofiarował milion lirów na utworzenie szpitala dla osób rannych podczas katastrofy na Sycylii i Kalabrii.

Komisja papieska wyjechała do miejsc, dotkniętych katastrofą.

Ojciec św. z niecierpliwością wyczekał wiadomości o rezultatach akcji ratunkowej i nosi się z myślą udania się osobiście do miejscowości, dotkniętych katastrofą.

Na przedstawienia, czynione Mu przez otoczenie w tej sprawie i ze względów politycznych, Ojciec święty miał odpowiedzieć: „Młodszy idzie przed polityką, pomoc, udzielana chorym i umierającym, nie może wyjść na szkodę praw naszym”.

Kolegium Kardynałów złożyło 20,000 lirów dla ofiar trzęsienia ziemi.

Ojciec św. polecił oddać w szpitalu watykańskim 1,200 krók dla rannych.

„Corriere del la Sera“ przynosi szczegółowe sprawozdanie swego korespondenta. Donosi on, że przedewszystkiem panuje szalony głód w miejscach, nawiedzonych trzęsieniem. Wściekle psy gryzą zwłoki i roznoszą zarazę. — W Reggio przeszło 500 żołnierzy znalazło śmierć w gruzach. Port w Reggio całkiem zniszczony. Wszystkie wagony kolejowe pogrzebane. Odnosi się z tego wrażenie, jakoby na jednym miejscu kilka wielkich pociągów wpało na siebie.

Zbrodniarze, którzy pouciekali z więzień, przeciągają całymi grupami i rabują. Żołnierze muszą strzelać do nich, nie mając innego środka, aby ich poskromić. Mówią, że król nie zatrzymał się w Reggio dlatego, ponieważ przeżali go widok spietrzonych stosów trupów. Nabył wiadził on całą bezalność niesienia pomocy tym, którzy wolałi tylko o chleb. Najpomyślniejsze wiadomości konstatują, że tylko 50 domów pozostało tam na powierzchni ziemi. Biskup z Reggio telegrafuje, że w jego diecezji 213 mieszkańców zginęło. Liczbę zabitych w Reggio oznaczają na 20,000. Dnia krytycznego na dworcu kolejowym w Reggio znajdowały się 2 pociągi, przepędzone podrotnymi. Trzęsienie ziemi ochłonęło oba pociągi wraz z wszystkimi podrotnymi

**Na marginesie.**

Spoleczeństwo nasze posiada wielu szkodników sprawy publicznej, szkodników tem niebezpieczniejszych, iż działających skrycie, ukrywających się wiecznie za cudziemi plecami. Ludzie ci głoszą się zawsze działaczami publicznymi, którzy na widoku mają jedynie dobro ogółu, tymczasem rządzą nimi bezwzględnie prywatnie i głęboko ukryte anie osobiste.

Gdy jedno i drugie spać im nie daje, myszkują, łazą, kręcą, gmatwają i nurtują gwałtem, aby zepsuć zniszczyć, wszelką sprawę w zaczątku, żeby szkodzić instytucjom w ich egzystencji i rozwoju.

Jestemny w posiadaniu para listów i ar-

tykułów, dotyczących dwóch tutejszych instytucji: jednej, która się dopiero zażywa, drugiej która istnieje od lat paru.

Autorzy tych listów, działając niby to dla dobra obydwuch instytucji, pragną aby drukować ich prace, głosząc, że sprawie się tam przysłużą. Powiemy krótko, nie chcąc się długo nad treścią rzeczonych artykułów rozwodzić: — jedne dotyczą wystawy przemysłu i rolnictwa, drugie „Lutni”. Autorzy pierwszych, krytykując w ezambut dotychczasowe prace zarządu, wyrażają się z pesymizmem o losach przedsiębiorstwa zapowiadając mu zawczasu kompletne flasco; drudzy, na zasadzie poszeżę-gólnych głosów o zarządzie „Lutni” twierdzą, że instytucja nie zadługo zwinię swe lary i penaty.

Czy przypuszczasz, czytelniku, że panowie ci dają jakakolwiek radę jak należy postępować, aby było dobrze? Bynajmniej. Jedni i drudzy robią wrażenie puszczyków lub wron, które kraczą, wietrząc zawczasu zgon ofiary, lecz nie spiesząc bynajmniej z wskazówkami co należy przedsięwziąć, aby doprowadzić sprawę do pomyślnego stadium. Zbytecznym rozumie się, dodawać, że autorzy artykułów pragną pozostać nie znanymi, (i że przez skromność?) artykułów swych nie mają zwyczaju podpisywać i proszą o dyskrecję.

Jakż pożytek, pytam, owe instytucje i społeczeństwo osiągnąć mogą, gdy poszczególne osoby rozsiewają o danych instytucjach pogłoski alarmujące, odbierając zaufanie tym, którzy wierzą w ich pomyślność? czy nie są to szkodnicy sprawy publicznej, strzelcy mierzący w ofiarę z zapłotem?

Przeciwko takim obrońcom, czy też rzekomyim dobrodziejom sprawy publicznej ogół nasz powinien jaknajenergiczniej protestować, a przedewszystkiem nie poddawać się ich wpływom, przyjmować z zastrzeżeniem ich opinii o rzeczach, nie kolportować dalej pogłosek, lecz czekać, jaki obrót sprawa weźmie.

A czekać nie w założonymi rękoma, lecz pracując dla sprawy bądź pomocą materialną, bądź wskazówką i radą, bądź też oddziaływaniem moralnem, służąc jej gdzie i jak można. Pod znakiem pesymizmu, obrażonej ambicji i plotek nie się nie uda i tylko dzięki nim za życia grzebiemy szlachetne usiłowania jednostek *groł.*

**Kronika miejska.**

Jasełka. Przez miesiąc bieżący do dnia 2 lutego właśnie, w niedzielę, czwartki i święta, odbywać się będą przedstawienia Jasełkowe, w sali przy ul. Krakowskiej № 15 (gdzie szkoła). Dochód z przedstawienia przeznaczono na korzyść „Dziwni Czesłochowskiej”. Widowska tego rodzaju cieszą się zwykle dużem powodzeniem, zwłaszcza wśród dzieci, dla których głównie są przeznaczone. Nie wątpimy przeto że publiczność tutejsza skorzysta aby zrobić swoim „pociechem” przyjemność i licznie zwiędzać będzie Jasełkę, lombardziej, ze niska cena wejścia umożliwia wstęp i mniej zamoznym.

Karnawał zaczyna sprawiać ruch towarzyski w mieście. Proponowany jest w miesiącu bieżącym cały szereg balów i wieczorków, między innymi tradycyjny bal paniński i bal maskowy w hotelu Angielskim. Brakuje w programie jeszcze balu na straż ogniową ochotniczą, — cel bardzo sympatyczny, powodzenie więc zapewnione.

Kiedzy będzie?

Zarząd Tow. Szerzenia Wiedzy prosi nas o zawiadomienie, iż wydawa je książek z biblioleki rozpocznie się w czwartek, dnia 7 b.m. w zwykłych godzinach, od 5 do 8.

Pałaca potrzeba Czesłochowy jest racjonalnie, nie dla zysków wyłącznie, prowadzony lombard O lombardzie takim projektowano w lesle na walnem zebraniu Towarz. pożyczkowo-oszczędnościowego. Obecnie nie slychać nic o tej ważnej sprawie. Czyby projekt ten zaginął w powodzi innych?

Kradzieże węgla. Mimo surowych kar, jakie czekają reżimierszków, kradnących z wagonów węgiel, kradzieże są na porządku dziennym. Smutnem nad wyraz jest to, że złodzieje składają się przeważnie z wyrostków, kradnących częstokroć pod okiem rodziców, a wszystko dzieje się dlatego, że w mieście naszym brak jest ochronki i szkół początkowych, gdzie chłopców uczonyby czem jest cudza własność. Czyja w tem winą?

P. dwyz-zanie taryfy. Ministerjum komunikacji otrzymało szczegółowe dane o ruchu osobowym według podwyższonej taryfy. Okazuje się, że ruch w klasie I i II zmniejszył się o 4—5 proc., lecz zwiększył się natomiast ruch w klasie III Naogół dochód kolei nieco wzrósł, jakkolwiek dochód z ruchu osobowego w I i II klasie zmniejszył się w porównaniu z rokiem zeszlym. Tym sposobem nie osiągnięto jedne-

go z zamierzonych celów, jak wiadomo bowiem, koleje zmuszono się do każdego pasażera klasy I i II dopłacać. Niedoborów zatem nie ma *knioł.*

Przytaczając Półmajster intezszy wydał staniom obowiązujące, dotyczące dorozkozy trenu następujące: Wszystkie drzwi i dorozki jak resory, ka-lia, osłony, powinny być koloru ciemno-niebieskiego, lakierowane. Obwódki na kotach i innych częściach mogą być czerwone. Obicie wewnątrz dorozki powinno być z sukna granatowego, dywanik pod nogi tego samego koloru, w razie niepogody może być zastąpionym stoniąnką.

Wszystkie skórzane części winny być dobrze dopasowane i dokładnie wyczyszczone nie brudzącą pastą. Okucia mogą być posrebrzane. Wszystkie ozdoby dorozki powinny być dobrze oczyszczone. Wachle mają być złazcone ze stoniąnkami, które dla parokrotnych dorozek obowiązkowo muszą być z lakierowanej skóry. Lakier powinien być formatu ustalonego: boczne matowe szkła nie mniejsze 6 werszków kwadr. Ścianki lakieru oznaczone numerem dorozki, czarnym lakierem wielkości i werszka w tylnych częściach powinny umieszczone być gwiazdki, dla jedno konnych niebieskiego, dla parokrotnych czerwonego koloru.

Na każdej dorozce powinien być jej numer oznaczony białą farbą; na tyle i bokach pod latarniami, wielkość cyfr dwa werszki.

Rewizje. Nocy wczorajszej dokonano rewizji w mieszkaniu Marjanny Leszcz w domu № 44 przy ulicy Wieluńskiej, oraz w mieszkaniu Piotra Klezczyńskiego w domu № 15 przy tejże ulicy, przyczem nie podejrzanego nie wykryto.

Aresztowani i osadzone w aresztach policyjnych w ciągu doby ubiegłej następujące osoby dla sprawdzenia osobistości: Jana Roter-skiego, Abrama Przedborskiego, Marjanne Berowskiej, Stanisława Barańskiego, Szymon Storożow; i za wiedzogostwo Piotra Klezczewskiego.

**Z Sosnowca.**

Aresztowanie. Z Warszawy donoszą: W zeszlym miesiącu wydział ochrony dokonał rewizji w mieszkaniu pani Emilji Borysko, która aresztowano wraz z córką. Są to matka i siostra p. Boryski, pomocnika zawiadowcy stacji Dąbrowa.

Rabunek. Kilku opryszków obok lasu na Kazimierzu napadło kupca H. Bejmena, zrabowali mu pomarańcze i jabłka, poczem zbiegli.

Promień. Prawie codziennie nadchodzą reklamacje, że lampy „Promień”, które oświetlają ulice Towarową i lwangrodzką prawie że punktualnie o godz. 9 gasną. Požadane byłoby aby niedogodność ta została usunięta.

Nieprowadzenie kinematografów. Przed kilkoma zaledwie tygodniami p. Bujaner wraz ze spółnikiem owerzył kinematograf „Uranja” przy ulicy Młodziejowskiej. W początkach teatryczny prosperował niezle, w ostatnich zaś czasach świecił pustkami, wskutek czego pomiędzy współnikami wywiązały się nieporozumienia, które kończą się zwinięciem interesu.

Widocznie publiczność sosnowieckiej przejadły się kinematografy, gdyż wszystkie za wyjątkiem „Syreny” mało są odwiedzane.

**Z Będzina.**

Wypadek. Obok zamku onegdaj wieczorem wracał do domu do Nowego Będzina, Belestaw Maniora w stanie nie trzeźwym i przez nieuwagę wpał w rów, przyczem złamał nogę. Udzielił mu pomocy przechodnie.

**Z Cesarstwa.**

Śtówka Banku Państwa w ciągu tygodnia ubiegłego od dn. 8 do 16 b. m. zwiększyła się o 10 048 tys. rb., w tej liczbie wpłynęło do kas Banku w pieniądzech papierowych 15,700 tys. rb., srebrem 1,578 tys. rb. wydano zaś w złocie 7,805 tys. rb. Ilość złota w kasach Banku w Rosji i zagranicą wynosi 1,212,063,079 rb. 50 kop.

Snieżne zaspły. Burze i zaspły śniegowe przy 30 stopniowym mr-zie zaszaleją w południowej Rosji.

Wskutek zasp śnieżnych na kolei władzy kankazkiej na znacznych przestrzeniach między stacjami Kuszczowska, Tichorecka, Kaukazka i Wasiki ruch pociągów wstrzymany.

Również i na kolei permskiej z tejże przyczyny spodziewana jest przerwa w ruchu pociągów.

Usunięcie żydów. Wobec zamknięcia Instytutu lasnego w Petersburgu, polleji poleciono usunąć z miasta żydów—studentów tego za-kladu.

Protokcja. Minister oświaty, skutkiem starania ministra spraw zagranicznych, pozwolił na przyjęcie stożeczka konsula francuskiego. Dawydo-wa, żyda, do jednego z gimnazjów petersburskich po nad normę procentową określoną dla żydów.

Z prawosławia. Synod prawosławny—jak dowiaduje się „Kraj”—zwrócił się do władz dwojezycznych z poleceniem nadania mu dokładnej liczby osób, które z prawosławia przeszły na inne wyznania po ogłoszeniu manifestu tolerancyjnego. Żądanie to zostało wywołane zamiarem zalecenia pewnych utrudnień przy przechodzeniu z prawosławia na inne wyznania.

**Wrzenie w Indjach.**

Angielskie dzienniki donoszą: Sytuacja w Indjach pogarsza się z dnia na dzień. Prasa zachodnio-europejska przepelniona jest opisami demonstracji i zamachów, które ludność indyjska coraz częściej i z coraz większą systematycznością urządza przeciw przedstawicielom władz angielskich. Dzienniki i pisma periodyczne indyjskie prowadzą otwarcie propagandę buntu i rewolucyjną, nawołując ludność Indji do wypędzenia najęźdźców angielskich. Policja angielska czyni rozpaczliwe wysiłki w celu wykrycia i opanowania ognisk całego ruchu i aresztowania jego przewodców. Ale usiłowania jej odnoszą tylko pobieżny skutek z tego powodu, że uczucie głębokiego niezadowolenia ogarnęło już wszystkie kasty ludności indyjskiej, wśród której autorytet angielski obniża się z dnia na dzień.

Cały ten ruch nazywa się ogólnie indyjskim ruchem narodowym. Ale nazwa ta nie odpowiada rzeczywistości, ponieważ wogóle nie może być mowy o jakimś jednolitym ruchu na tak olbrzymiej przestrzeni, jak Indie, i wśród 200 milionów ludności. Z konieczności przejawiają się w tym ruchu najrozmaitsze, często sprzeczne ze sobą, prądy, które jednakowoż mają ze sobą wspólne, że wszystkie są wrogie Anglii.

Kalkucki korespondent „Daily Telegrapha” w taki sposób przedstawia obecną fazę tego ruchu i położenie, w jakim stawia on władze angielskie.

Najenergiczniejszą działalność rewolucyjną rozwijają bramini, którzy dążą do odzyskania straconej władzy. Ponieważ jednakże ta kasta jest u ogółu ludności bardzo niepopularna, przeto cały ten ruch, mimo jaskrawej efektywności jego zewnętrznych przejawów, jest stosunkowo najmniej dla Anglii niebezpieczny.

„Z braminiami można sobie poradzić—pisze ów korespondent.—Potrzeba tylko wobec nich dość energii i stanowczości. Znacznie groźniej przedstawia się niebezpieczeństwo drugiego ruchu, który ogarnia powoli te właśnie klasy, których lojalność i spokój administracja angielska uważała dotąd za podstawę swej działalności.

„Aby zrozumieć znaczenie i ocenić rozmiar tego ruchu, potrzeba wiedzieć, że w Indjach istnieją do dzisiaj cztery wielkie kasty: braminów czyli uczonych, kszatrijów czyli wojowników, wajsjów czyli kupców i sudrasów czyli robotników i rzemieślników.

Bramini, już z natury swojej pozycji społecznej, dążą do obalenia władzy angielskiej i do wznowienia dawnego systemu, który im właśnie, jako klasie wyłączonej pannyjącej, zapewniał ogromne korzyści. Kasta kszatrijów, której pozyskanie dla celów rewolucyjnej jest głównym celem obecnych wysiłków braminów, jak dotąd zachowuje się na ogół spokojnie i nie okazuje zbyt wielkiej chęci do rozpoczęcia rewolucyjnej w interesie kapłanów. Następna kasta wajsjów, przewyższająca pod względem liczebności obie pierwsze kasty a reprezentująca zarazem inteligencję świecką w społeczeństwie indyjskim, hołduje nowożytnym europejskim poglądom na państwo i społeczeństwo i w myśl ich domaga się szerokiej konstytucyjnej i autonomii Indji. Ten ruch jest dla Anglii właśnie najniebezpieczniejszy. Malkontencja w tej klasie ardentniej warstwa coraz bardziej i budzi wśród anglików coraz poważniejsze obawy. Ze się wiąże ona z żądnymi postulatami natury religijnej lub nacjonalistycznej. Kupcy, przez wstępy indyjscy, a więc ta klasa, na której rząd angielski opiera się dotąd, domagają się pełnoprawności politycznej. Gdyby doszło o jakąś niewielką konstytucję, to rząd angielski nie zawahałby się jej nadać. Ale konstytucja taka, jaką mógłby dać rząd angielski, nie narażałaby na rozwinięcie na jej gruncie silnego ruchu emancypacyjno-narodowego, musiałaby być zbyt szczupłą i niezapelną, aby mogła zadowolić inteligencję indyjską. W tem tkwił cały trudność sytuacji, która zaostrza się z dniem każdym, jakkolwiek rząd angielski czyni pilne starania, aby rozmiar ruchu rewolucyjnego ukręć przed oczyma Europejczyków.

„Najbliższa przyszłość przyniesie niezapłiwie szereg poważnych zwłoków w Indjach, które z konieczności wywrą ważny wpływ na politykę Anglii w Europie.”

**Z krakowa.**

Aresztowanie fałszerzy monet. Policja krakowska śledziła od pewnego czasu „Spółkę fałszerzy, puszczejących w obieg 5-koronówki, 1-guldenowe monety, koronówki i marki pruskie. Spółka przeniosła się z Krakowa do Tarnowa i ztamtąd jej członkowie jeździli po różnych miastach, wydając podrobione pieniądze. Tam też aresztowano 5 fałszerzy.

Pod zarzutem podrobiania pieniędzy zostali aresztowani: 1) Hirsch Serbernik, używający także nazwiska Oswald Just, fotograf z Beżeczny w gubernji czernihowskiej; 2) Chaim Scharf, subjekt handlowy z Brześcia Litewskiego; 3) Mojżesz Sparag, fotograf z Warszawy; 4) Teofil Piotrowski, aktor prowincjonalny z Królestwa Polskiego; 5) Maria Kagańska z Łodzi. Falsyfikatów znaleziono najwięcej przy Hirschu Serberniku; miał on 13 sztuk podrobionych 5-koronówek, 9-guldenowych monet, 9-koronówek i markę pruską.

**Różne.**

Krwawe dramaty. Pisma odeskie notują szczegóły krwawych dramatów, jakie rozegrały się w Odesie. Oficer Kaczurin, zdenerwowany, a przez tego cierpiący na gruźlicę, zabił z rewolweru siostrę swoją, a następnie pozabawił siebie życia, motywując krok swój tem, iż siostra, jako utniona, była nieszczęśliwa, a on sam również żyć nie ma poco.

Felczar szpitala wojennego, Iwanow, zarządził brzytwa miłosierdzia, Zofję Puzyręską, a następnie wbiegłszy na drabinę, rzucił się na bruk i zmarł wskutek otrzymanych uszkodzeń. Powodem zabójstwa była zazdrość.

Madużycia. „Kurj. Litew.” donosi: W ministerjum dróg i komunikacji jakoby wykryto znaczne nadużycia przy zawieraniu kontraktów o dostawy. W związku ze sprawą tych nadużyć pozostaje telegraficzne wezwanie do powrotu z zagranicy dyrektora kancelacji ministerjum dróg i komunikacji, Patowa.

Z politechniki. Wskutek przedstawienia rady politechniki warszawskiej, ministerjum przemysłu i handlu pozwoliło na przyjęcie do instytutu nad komplet jeszcze 30 słuchaczyów.

**TRZYNASTKA.**

—0—

Uważana za fatalną przez ludzi przesadnych trzynastka znalazła monografię w profesora uniwersytetu indyjskiego, Shermana Davisa. Już mitologia norweska wspomina, jako to bóg złoty, Loki, zasiada u stołu 12 bogów światła, a następnie zabija boga wiosny, Baldura. Podanie o złowroźności trzynastki istnieje też w sagach indyjskich, w starym zaś systemie liczbowym żydów głaska, oznaczająca liczbę 13, stanowi również symbol w wyrazu: śmierć. Przez całą wogóle naukę o ludach przewija się, z małymi wyjątkami, wiara w trzynastkę. Z licznych przykładów, przytoczonych przez profesora amerykańskiego dla udowodnienia fatalnego rzekomo wpływu trzynastki, warto przytoczyć jeden, zaczerpnięty z życia słynnego malarza angielskiego Millaisa i poety Mateusza Arnolda.

Millais zaprosił pewnego razu na obiad grono przyjaciół ze świata artystycznego.

Gdy zajęto miejsce przy stole, ktoś przesadny zauważył, że biśladników jest trzynastu. Arnold roześmiał się na taką uwagę i zawołał wesóło:

— Istnieje przesąd, że kto w takim przypadku pierwszy od stołu wstanie, ten umrze w ciągu roku. Otóż proponuję, abymy losowo splotali figla. Ja oraz dwaj przyjaciele moi, rwałe siłki i zdrowi, jak ja, wstaniemy od stołu jednocześnie dla utrudnienia śmierci wyboru.

Towarzystwo zgodziło się na propozycję i zamiar wykonano.

W pół roku po tym obiedzie, Arnold umarł nagle skutkiem wady serca. W kilka dni później znaleziono jednego z przyjaciół, którzy razem z nim powstał od stołu podczas obiadu u Millaisa, leżącym w łóżku bez życia z głową przetrzezoną. Rawolwer w ręce stęzałej świadczył, że nieboszczyk sam odebrał sobie życie. Wkrótce potem drugi z przyjaciół utonął na morzu podczas rozbicia się okrętu.

Zdarzenie jednak powyższe bynajmniej nie przemawia jeszcze za bezwarunkową fatalnością trzynastki. Stanowiła ona np. liczbę ulubioną Ryszarda Wagnera. Istotnie też odgrał rolę ważną w życiu wielkiego muzyka. Imię jego i nazwisko zawiera 18-cie głosek, urodził się w 1813 roku, napisał 13 oper. „Tannhäuser” ukończył 18 kwietnia, a wystawił zaś po raz pierwszy 18 marca, umarł wreszcie 18 lutego.

Dalej, pontyfikat Leona XIII był jednym z najdłuższych i najwspanialszych w dziejach kościoła.

Fatalizm 18-ki nie jest zatem ustalony,

bo raz przynosi ona nieszczęście, drugi raz znacząca jest ze szczęściem i powodzeniem.

**Telegramy.**

**Podziękowanie króla Włoskiego.**

Petersburg, 5 TAP. Król włoski przysłał na imię Najjaśniejszego Pana dwie despeze, które w przekładzie brzmią, jak następuje: 1) W mym głębokim smutku spieszę jaknajserdeczniej podziękować Tobie i Cesarzowej za Wasze szczerze współczucie w nieszczęściu, które strasznie dotknęło Włochy. Nieszczęśliwi poszkodowani nie zapomną nigdy wielkodusznej dzielnej pomocy, okazanej przez Twych sławnych marynarzy.

2) Z uczuciem wielkiego uznania spieszę podziękować Ci za nader użyteczną pomoc, okazaną przez Twoje statki. Jestem bardzo zachwycony zaparciem się siebie i energią Twych oficerów i marynarzy.

**Stany wyjątkowe.**

Petersburg 5 TAP. Do dn. 29 września r. b. przedłużono stan ochrony zmocnionej w Tyraspolu i powiecie.

**Trzęsienie ziemi.**

Rzym, 5. Para królewska powróciła z podróży na południe Włoch. „Tribuna” zawiadamia o zwolnieniu parlamentu na sesję nadzwyczajną. Rząd liczy na pomoc z pozostałości budżetowych i chwytliwego podwyższenia jednego, lub dwóch głównych podatków, aby regulować skutki ekonomiczne trzęsienia ziemi.

Katania, 5. Wstrząśnienia podziemne w Messynie trwają w dalszym ciągu, powodując wielką trwogę.

Petersburg. Najjaśniejszy Pan ofiarował na korzyść ofiar trzęsienia ziemi we Włoszech 50 tysięcy frk.

**Ujęcie rezbójnika.**

Nowosť nad Donem 5 TAP. W Nachiczewanie aresztowano znanego rezbójnika Szupana. Odabrano 4 rewolwery strzelby, dużą nabojęw. Szupan uczestniczył w wielu napadach i rabunkach.

**Odwiedziny.**

London 5 TAP. W początkach lutego, para królewska odwiedzi Berlin.

**Prośba o dymisję.**

Belgrad 5 TAP. Gabinet Wieliłowicza wręczył królowi prośbę o dymisję, motywując ją tem, że gabinet nie cieszy się zaufaniem skupczycy. Król dymisji nie przyjął.

**Wybory do Senatu.**

Paryż 5 TAP. Wczoraj dokonano wyborów do senatu. Wybrano 260 republikanów z lewicy, 24 radykałów, 20 socjalno-radykalnych i 4 konserwatywów. Pomiedzy wybranymi są Clemenceau, Detournelles, Constant, Dupuy, Sarrien, Freycinet i Ribot.

**Groźne oświadczenia.**

Sofja 5. Prezes ministrów bułgarskich oświadczył, że dzisiejsze położenie jest krytyczniejsze dla utrzymania pokoju na Bałkanach, niż było przed wojną grecko-turecką i powstaniem macedońskim. Należy teraz być przygotowanym na wszystko.

**Przedstawienie.**

Wiedeń. Ambasador Pallavicini uczynił, jak donosi urzędowe Biuro Korespondencyjne, poważne przedstawienie tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych, z powodu aktów gwałtu, przeciwko którym władze ormiańskie, żadnych kroków nie poczyniły. Pallavicini uprzedził Portę, że w przyszłości zajęcia podobne wywołać mogą bardzo przykre następstwa dla Wysokiej Porty.

Tanger. Wszyscy państwa wyraziły zgodę co do uznania Molaj-hafida i upelnomocniły starostę korpusu dyplomatycznego do złożenia odpowiedniej noty.

Kalkuta. Na przedmieściu nastąpiły poważne starcia między mahometami i hindusami. P. rząd przywrócić przy pomocy wojska, do którego zwracały się obiedwie strony. Z Antlerze strzelali. Są zabici i ranni.

**OFIARY.**

**Zamiast powinowozów Noworocznych.**

Na wpiły dla biednych uczniów gim. Kosmińskiego.—Dr. Stawnicki rb. 3. Narcyz Boguślawski rb. 1. Helena Grochowska rb. 1. Eugeniuś Baron k. 40. Zamiast wieńca na trumnie s. p. Pawła Słowczyńskiego — Stanisław Skurczyński rb. 3.

Na rzecz biednego Solowieja w Rakowie — w imieniu niektórych z pracujących w Banku Państwa składa rubli 2 kop. 50. — K. Żukowski.

Ludwik Malinowski.—przesłane mu przez pewną osobę rb. 2 kop. 5 składa na Dom pomoczący p.w. Matki Boskiej Częstochowkiej.



# Sz. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)  
**Skład Win**  
 DELIKATESÓW  
 i towarów kolonialnych  
 ogz. od 1878 r.

TELEFON Nr 9.

### Poleca świeżo otrzymane:

Śliwki Francuskie suszone w pudełkach i na funry.  
 Śliwki Węgierskie i inne owoce suszone.  
 Pomarańcze po kop. 4 sztuka  
 Mandarynki „ „ 5 „  
 Cytryny „ „ 3 „  
 oraz wyborowe Bakalje, Pierniki i owoce świeże.

Specjalność firmy

## IMPORT

### WIN

Węgierskich  
 i  
 Francuskich.

## DRUKARNIA

i sklep materiałów piśmiennych  
**F. D. WILKOSZEWSKIEGO**

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie oblatunki i wykonywa starannie po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

Bilety wizytowe.

Na składzie: KSIĄŻKI MELDUNKOWE, księżki i prośby do patentów akcyznych, plenipotencje, kontrakty, kwitrujące i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

KALENDARZE na 1909 rok.

### Zakład Stolarski JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO

Teatralną № 16 w Częstochowie,  
 przyjmuje roboty meblowe i budowlane, i gotowe na składzie dychty i formiery. Ceny przystępne.

#### Przyjmuje

drzewo do rznięcia na kraje, jak rawnie i kupuje, a także przyjmuję jeźmie do mielenia na kaszę perlową, od najmniejszej do największej ilości. Wiadomość Krakowska 22. T. Buchalski

Para koni rasowych do wjazdu za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w każdym czasie. III Aleja № 58. 1927

Do sprzedania sklep spożywczy, ul. Wileńska № 46. 1930-3-1

Magiel do sprzedania ul. św. Barbary Nr. 8. 1932 3-1

Jest do sprzedania fortepian fabryki Kraja i Sedler, w dobrym stanie. Ulica Szkolna № 3 mieszkania № 1. 1931-3-1

Sklep do wynajęcia Aleja III c. 8 49. 1904 -10-1

Pokoje przy family do wynajęcia. Wiadomość w Adm. Gośca. 1913 3-1

## Kursy HANDLOWE

Wacława Nassalskiego.

Zapisy do drugiego kompletu przyjmują się w kancelarii kursów II Aleja № 24 w Poniedziałki, Środy i Piątki od godz. 6-8 wieczorem.

Wykłady rozpoczną się 14 Stycznia r. b.

## „Arystokratyna”

Odmierzona na szesnastomiesięcznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węglika antyseptycznego i oświeżającego, już po krótkim użyciu — staje się pleć lśniącą biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Pięgi, zmarszczki, węgry, żółte plamy usuwa „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie

APTECZNYM

Wacława ORZEŁ

w Częstochowie, III Aleja № 48.

### Biuro pośrednictwa i zleceń

## „RENOMETR”

w Częstochowie, III-cia Aleja № 80.

Telefonu Nr. 138.

Przy najrozleglejszym pośrednictwie i warunkach najdogodniejszych załatwia i przeprowadza: sprzedaż, zamiany, dzierżawy, parcelacje majątków ziemskich oraz sprzedaż nieruchomości miejskich, wili, zakładów przemysłowych, tak w Królestwie, jak Litwie, Rosji i zagranicą. Tamże lokata kapitałów.

## Skład sukna i kortów

### D. ZYSSEK

Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku w podwórze.

W wielkim wyborze poleca na sezon jesienny i zimowy wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecając się takowym względem Sz. Publiczności D. Zyssek.

## KANTOR WYNAJMU

Waret na gumach i bez gum,  
 oraz landa, powozów, bryczek etc.

W każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.

Po cenach umiarkowanych.

KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon № 246.

1495-5-3

J. KOSSOWSKI.

### Uznany za najlepszy.

Nagrodzony medalem na wystawie w Rostowie n/D 1908 r.  
 Środek wzmacniający włosy i usuwający łupież.

## CAPTOLIN

prow. farmacji Stanisława Hamburga  
 do nabycia w składzie aptecznym Aleja II róg Teatralnej  
 w Częstochowie.

### Pralnia Łódzka

K. Techmanowicza

Ogrodowa № 65.

Zawiadania, że pierze białe i niebieskie po cenach przystępnych, oraz suknie balowe jedwabne i inne, pranie chemicznie. Szan. publiczność oddalona może zawiadomić adresem, a zakład wysła swojego posłańca.

Z szacunkiem K. Techmanowicz. 25 3-1

Wielki wybór gotowych gorsetów od 2 do 25 rubli

poleca pracownia gorsetów

## „JÓZEFY”

Częstochowa Al. III róg Szkolnej dom p. Wnorowskiej.

Reparacje, pranie, przefasonowywanie itp. 1831 4-1

Stolarnia R. Świętego, ulica Krakowska Nr. 15, przyjmuje do stałobawna remontowania dla p.p. Stolarzy i rzemieślników drzewa 1932 1-1

### Jest do sprzedania

rotunda na opozach mało używana, w dobrym stanie Szkolna № 3 m. 11 od 12 do 4 po południu. 1897 6-1

Potrzebny sklep w drugiej alei zaraz, ostrocznie od Wielkiej Nocy. Oferty do imicha firma „Aniela & Com. 1928 4-1

### Mieszkanie

akładające się z 4 dużych i 3 mniejszych pokoi o dwóch wejściach, kadej chwili do wynajęcia. Cena 12 naprzeciw parku. 1889-3-1

Potrzebny sozeń do okiarna A. Blazczyńskiego, dawniej Rudski (pierszofstwmaję posażniejszej). Tamże bilard piramidy kowy do sprzedania. 1914-3-1

## Hafty

i znaczenie bielizny  
**„M A R J I”**

Aleja II-ga № 29,  
 dom W-go Heniga.

Potrzebne są panny.

Przyjmuje się uczennice. 6-1

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze prosperujący, z powodu obowiązku służbowych, Stradomska 24. 1936 2-1

Piekarnia do sprzedania zaraz z 3-ech piecach, w dobrym punkcie, egzystująca od lat 12, bez konkurencji. Wiadomość w Administracji Gośca. 26-3-1

Młody człowiek poszukuje stancji. Oferty do posto-restante P. P. 24-1-1